

# Wiadomości Mazurskie

P I S M O C O D Z I E N N E

Nr. 231 (242)

Olsztyn, niedziela 6 października 1946 r.

Rok II

## NA STRAŻY ŁADU I BEZPIECZEŃSTWA

W dniu jutrzejszym przypada druga rocznica uprowadzenia Milicji Obywatelskiej. Z tej racji w dniu dzisiejszym M.O. olsztyńska obchodzi swoje święto.

W dniu swojego święta Milicja Obywatelska nie jest odosobniona podobnie, jak nie jest odosobniona w swojej codziennej, ciężkiej i odpowiedzialnej pracy.

Milicja Obywatelska, stojąc na straży ładu i bezpieczeństwa w państwie, w codziennym trudzie realizując podstawową zasadę praworządności — poszanowanie prawa, nie stanowi zamkniętej w sobie i izolowanej od społeczeństwa organizacji kastowej, służącej celom jednej tylko grupy społecznej, jak to się działo przed wojną w odniesieniu do niesławnej pamięci policji granatowej.

Milicja Obywatelska wyrosła bezpośrednio z ludu polskiego, stanowiąc kość jego kości i krew jego krwi, ugruntowała swoją organizację, okrzepła i obecnie intensywnie podnosi poziom swojej wiedzy fachowej w atmosferze szczerze demokratycznej, w ścisłym braterstwie z ludem, z którego wyszła i z którego nadal czerpie ożywcze zdrowe soki.

Dlatego też dziś, w dniu święta Milicji Obywatelskiej, serdeczne uczucia całego zdrowego społeczeństwa polskiego koncentrują się na tych, którzy w ciężkich i trudnych warunkach swojej pracy, nie szczędząc nawet krwi ofiarnej, zapewniają w państwie ładu, porządek i bezpieczeństwo i znakomicie przyczyniają się do stałych postępów w normalizacji naszego życia po wojennego.

Milicja Obywatelska może być dumna z tego, czego już dokonała, dumna z wykonywania swojej pracy, które dorównują wynikiem starych, doświadczonych organizacji policyjnych zagranicą, ale przede wszystkim może i powinna być dumna z tego zaufania społeczeństwa, które sobie już zdobyła, i ze świadomości, że zaufanie to stale wzrasta. Wl. M.

## Przed konfliktem angielsko-greckim

Sofianopolos ostrzega rząd brytyjski

LONDYN, 6.10 (PAP). — Sofianopolos, b. minister spraw zagranicznych Grecji w gabinecie Vulgarisa i Sofulisa, a obecnie przywódca lewicowej unii republikańskiej, przybył do Londynu z ostrzeżeniem i apelem do rządu brytyjskiego.

W sprawozdaniu z konferencji prasowej z Sofianopolosem korespondent PAP przytacza następujące oświadczenie republikańskiego polityka greckiego:

„Sytuacja w Grecji pogarsza się z każdym dniem i zanoszą się na to, że dojdzie do otwartego konfliktu między wojskami

### ZGON MJR. SUCHARSKIEGO

RZYM, 6.10 (PAP). — W sobotę w szpitalu w Neapolu zakończył życie major Henryk Sucharski, który w 1939 dowodził obroną Westerplatte.

### FALSZYWE POGŁOSKI

PARYŻ, 6.10 (PAP). — Jak donosi agencja France Presse w depeszy z Monachium, władze kompetentne oświadczają, że pogłoski w sprawie aresztowania Bormanna są bezpodstawne.

## KONFERENCJA POKOJOWA PRZYŚPIESZA SWOJE PRACE

PARYŻ, 6.10 (PAP). — Komisja gospodarcza dla Włoch postanowiła po całonocnej sesji, że Włochy zapłacą 325 milionów dolarów odszkodowania w towarach i usługach. Decyzja ta w sprawie, która wzbudziła najostrejsze dyskusje na Konferencji Paryskiej, została uchwalona przez komisję po obradach, trwających 15 godzin, z krótkimi przerwami na posiłki.

Odszkodowania zostaną podzielone w sposób następujący: Abisynia 25 milionów dolarów, Grecja — 100 milionów, Jugosławia — 100 milionów. Albania nie otrzyma żadnych odszkodowań. Upřednio postanowiono podczas obrad Wielkiej Czwórki, że Związek Radziecki otrzyma 100 milionów dolarów.

Dziś popołudniu zbierze się konferencja plenarna dla rozpatrzenia opracowanego przez Wielką Czwórkę planu przyspieszenia jej prac. Do 15 października sesja plenarna ma zatwierdzić decyzje, które zapadły w komisjach w związku z traktatami pokojowymi dla Włoch, Rumunii, Bułgarii, Węgier i Finlandii.

PARYŻ, 6.10 (PAP). — Jak wiadomo,

dzień 5 października został uznany za termin prekluzyjny prac komisji Konferencji Pokojowej. Spośród różnych komisji polityczno-terytorialnych jedynie komisja do traktatu pokojowego z Węgrami kontynuowała swe prace w sobotę popołudniu.

Komisja do traktatu z Finlandią wyczerpała porządek dzienny już przed kilkoma dniami. Komisja do traktatu z Bułgarią rozeszła się definitywnie onegdaj wieczorem, a komisja do traktatu z Włochami — w sobotę rano.

W komisjach ekonomicznych przestrzeżenie rozkładu pracy okazało się trudniejsze. Komisja ekonomiczna dla Bałkanów i Finlandii po rekordowo długim, bo trwającym 16 godzin posiedzeniu, musiała odroczyć się do dziś wieczór, celem zatwierdzenia sprawozdania.

Komisja ekonomiczna do traktatu z Włochami, która rozeszła się w sobotę o godz. 2 nad ranem, zbierze się znów w niedzielę celem zatwierdzenia sprawozdania.

Komisja wojskowa przyjęła ostatecznie

sprawozdanie na temat klauzul wojskowych traktatów z Węgrami i Finlandią. Sprawozdanie dotyczące Bułgarii zostanie złożone dziś na ostatnim posiedzeniu komisji, rozpoczynającym się o godzinie 10.

### Kat Polski

uzyskał protektora

### Watykan

prosi o łaskę dla Hansa Franka

NORYMBERGA, 6.10 (PAP).

Trybunał Międzynarodowy w Norymberdze zakomunikował, że z Watykanu nadeszła prośba o ułatwienie Hansa Franka, jednego ze zbrodniarzy niemieckich, skazanych na śmierć.

RZYM, 6.10 (PAP). — W kołach watykańskich dotychczas nie zajęto oficjalnego stanowiska wobec wyroku norymberskiego, lecz w kołach tych kwestionuje się kompetencje Międzynarodowego Trybunału Wojennego w Norymberdze do sądenia niemieckich przestępców wojennych.

### TRZEJ UNIEWINIENI

NA WOLNOŚCI

NORYMBERGA, 6.10 (PAP). — W sobotę wieczorem Pappen opuścił więzienie norymberskie, aby przenieść się do mieszkania prywatnego. Nie wiadomo na razie, czy uzyskał on żadaną gwarancję wolności i czy otrzymał zezwolenie na osiedlenie się w brytyjskiej strefie okupacyjnej.

Co się tyczy Schachta to udał się on już poprzednio do mieszkania swej żony, położonego prawie na wprost głównej siedziby amerykańskich władz wojskowych, natomiast Fritsche ulokował się w mieszkaniu swego obrońcy. Posterunki policji niemieckiej i wojskowej policji amerykańskiej patrolują przed domami, w których zatrzymali się zwolnieni.

Fritsche oświadczył, że zwrócił się do szefa policji norymberskiej z prośbą o dane mu miesiąca spokoju, po czym zamierza stawić się przed sądem niemieckim celem wyjaśnienia narodowi niemieckiemu dlaczego uprawiał radiową propagandę hitlerowską.

## JUTRO

z inicjatywy kierowniczych ośrodków olsztyńskiego świata pracy, wyczuwających w całym społeczeństwie olbrzymie rozgoryczenie i oburzenie, spowodowane pobłażliwością wyroku Międzynarodowego Trybunału w Norymberdze w stosunku do czołowych przywódców hitlerowskich zbrodniarzy, wyrokiem tym pozostawionych przy życiu —

odbędzie się o godz. 14.30

masowy

wiecz protestacyjny na placu Wolności

Komitet Organizacyjny wzywa do uczestnictwa w tej manifestacji całe patriotyczne społeczeństwo Olsztyna.

## Tuba reakcji angielskiej działa Co powiedział Churchill w Blackpool

LONDYN, 6.10 (PAP). — Na kongresie partii konserwatywnej w Blackpool wygłosił Winston Churchill przemówienie, w którym między innymi stwierdził, że w Wielkiej Brytanii, w przeciwieństwie do kontynentu europejskiego — socjaliści, konserwatyści i liberalowie zjednoczyli się w walce przeciwko partii komunistycznej.

Podkreślił on, że partia konserwatywna popiera zasadnicze wytyczne polityki zagranicznej Labour Party, choć obecny rząd nie zdołał — zdaniem Churchilla — rozwiązać szeregu zagadnień Imperium Brytyjskiego.

Churchill oświadczył, że Anglia powinna utrzymać zadzierżnięte podczas wojny stosunki przyjazne ze Związkiem Radzieckim, o ile Związek Radziecki zgodzi się na to i położy kres wojnie nerwów.

Churchill zaatakował ostro politykę wewnętrzną Labour Party i jej program nacjonalizacji pewnych gałęzi przemysłu.

Zdaniem mówcy obecny rząd brytyjski przyczynił się do tego, że wpływy brytyjskie zagranicą zmalały, a odrodzenie kraju zostało opóźnione. Omawiając zagadnienie Indii, podkreślił Churchill, że z powodu polityki rządu Labour Party ludność Indii nie ma obecnie innego wyjścia, jak odłączenie się od korony brytyjskiej, „która tak długo broniła tego kraju od wstrząsów międzynarodowych i inwazji zagranicznej”.

Następnie skarżył się Churchill na to, że rządy radzieckie nie ma zrozumienia dla „aktów dobrowolnej abdykacji” w Indiach. Również pewne elementy w Stanach Zjednoczonych podzielały ten sam pogląd i twierdzą, że Wielka Brytania jest imperialistycznym mocarstwem, dążącym do ekspansji. Churchill polemizuje z tym stanowiskiem i wyraża zdumienie, że tej akcji propagandowej nie przeciwstawił się rząd brytyjski, lecz musiał to uczynić marszałek Smuts.

Churchill zaatakował również ostro politykę Labour Party w Palestynie. Przed wyborami Labour Party nie szczędziła przyrzeczeń sjonistom. Lecz po wyborach rząd nie dotrzymał obietnic i nie opracował żadnego pozytywnego planu w tej sprawie, narażając się w ten sposób zarówno Arabom, jak i Żydom.

Kończąc swe przemówienie, Churchill wezwał Anglików, aby okazali swe poparcie partii konserwatywnej, jako partii, która zamierza utworzyć w Anglii ośrodek dla „mężczyzn i kobiet wszystkich ugrupowań, sprzeciwiających się socjalistycznej teorii”.

### APELACJE W NORYMBERDZE

NORYMBERGA, 6.10 (PAP). — Obrońca Franka dr. Seidl wyjaśnia w sprawie wstawiennictwa papieża za Frankiem, że „należy je zawdzięczać depeszy kardynała Faulhabera do Watykanu”.

Za wyjątkiem Kaltenbrunnera, skazanego na śmierć oraz Speera i Schiracha, skazanych na więzienie wszyscy pozostali zbrodniarze niemieccy skazani w procesie norymberskim złożyli apelację. W sobotę minął ostatni termin apelacji.

Schirach stwierdził, że nie ma zamiaru apelować, gdyż 20 lat więzienia uważa za słuszną karę za popełnione zbrodnie.

# Niech żyje Milicja Obywatelska!

# GORDYJSKIE WĘZŁY OSADNICTWA MUSI PRZECIĄĆ PRAWO równe dla wszystkich Polaków na ziemi Warmii i Mazur

Sprawa osadnictwa rolnego na Ziemiach Odzyskanych należy do zjawisk wysoce skomplikowanych. Na jej podłożu powstaje też cały szereg zagadnień natury państwowej, narodowej, społecznej i gospodarczej.

## CZTERY ASPEKTY OSADNICTWA

W odbywającej się obecnie akcji osiedleńczej na terenie naszego województwa należy odróżnić cztery następujące aspekty:

1. **Ścisłe osiedleńczy:** sam proces i technika obsadzenia tej ziemi przez polską ludność napływową;

2. **gospodarczy:** sprawa zagospodarowania przez tę ludność pozostawionych przez Niemców pustkowi;

3. **społeczno-prawny:** normy prawno-państwowe polityki osiedleńczej; formy osadnictwa według ustalonych typów gospodarstw — indywidualnych, grupowych i spółdzielczych, oraz sprawa nadawania tych gospodarstw na własność;

4. **polityczny i narodowy:** obecny kurs polityki narodowościowej Rządu na tle stosunków, jakie powstały w powiatach południowych województwa z chwilą zetknięcia się ludności napływowej z autochtoniczną.

Z tą sprawą wiąże się ściśle sprawa nadawania niezwykłym obywatelstwem polskiego według pewnych kryteriów.

Dzisiaj omówimy głównie sam proces osadnictwa i jego dotychczasowe osiągnięcia, a to na podstawie danych, zaczerpniętych ze źródeł urzędowych.

## WYNIKI OSADNICTWA

Po dłuższej przerwie, która trwała przez parę miesięcy letnich i okres zbiorów jesiennych, znowu stopniowo zaczyna się ożywiać ruch repatriacyjny ze wschodu, jakkolwiek nie w tych rozmiarach, jakie niedawno temu sygnalizowane były z Warszawy.

Dotychczas PUR przydzielił osadnikom 36.665 gospodarstw do 100 ha włącznie. Na gospodarstwach tych osiadło dotąd 26.915 rodzin osiedleńców z ziem starych i 13.313 rodzin repatriowanych ze Wschodu, co stanowi 40.228 rodzin. W tej liczbie przytłaczającą większość stanowią rolnicy, utrzymujący się wyłącznie z pracy na roli. Reszta to robotnicy rolni, rzemieślnicy i rybacy, którzy otrzymali niewielkie działki pomocnicze od 1 do 3 ha, oraz ogrodnicy — na działkach do 5 ha.

Obszar tych wszystkich gospodarstw wynosi 579.265 ha ziemi ornej, pastwisk i łąk. Wielkość poszczególnych działek waha się od 7 do 20 ha, przy czym istnieje tendencja uzupełniania gospodarstw mniejszych do rozmiarów, gwarantujących rolnikowi samowystarczalność.

## REZERWA

Gospodarstw wolnych do 100 ha z budynkami, wymagającymi drobnych stosunkowo remontów, jest jeszcze na terenie naszego województwa 5.317. Mniej, lub więcej zniszczonych gospodarstw o zabu-

dowaniach, w których można zamieszkać dopiero po przeprowadzeniu kapitalnego remontu wzgl. odbudowy, istnieje jeszcze 6.772, oraz 403 gospodarstwa niesklasyfikowane, czyli razem 12.492.

Wszystkie te gospodarstwa zarezerwowane zostały dla repatriantów. Przesiedleńcy osadzeni są w majątkach państwowych — grupowo na indywidualnych gospodarstwach, lub tworzą tymczasowo spółdzielnie parcelacyjno-osadnicze i gospodarują wspólnie na przydzielonej im ziemi, z tym, że najdalej w ciągu 5 lat ziemia ta będzie między nimi rozparcelowana i członkowie spółdzielni przejdą na gospodarstwa indywidualne.

O ile w pierwszym stadium osadnictwa, kiedy PUR dysponował wielką ilością gospodarstw, repatrianci i przesiedleńcy osiadali na gospodarstwach niezniszczonych, których ilość, w miarę napływu nowych osadników, malała stopniowo, aż wreszcie w terenie pozostały tylko zagrody mniej lub więcej zniszczone przez pożary i działania wojenne.

## OSADNICTWO W DZISIEJSZYM STADIUM

W pierwszym stadium osadnictwa nie wymagało większych nakładów, obecnie koszty koniecznych i pilnych remontów i robót budowlanych, bez których repatriant, zwłaszcza o tej porze roku, nie może osiąść na gospodarstwie, sięgają setek i więcej niż setek milionów złotych.

Osadnictwo wchodzi w fazę, która stawia Państwo i społeczeństwo wobec ogromu zadań, pozornie prawie niewykonalnych. Nieuniknione w tych warunkach braki w materiałach budowlanych, wyżywieniu i kredytach gotówkowych będzie musiał uzupełnić swym osobistym trudem i zapobiegliwością, wzgl. przecierpieć sam osadnik.

Po przybyciu na miejsce repatriant otrzymuje dotację w wysokości 2 000 zł. na rodzinę. Kosztem Państwa przeprowadza się remont domu mieszkalnego, przynajmniej 1 izby i koniecznych zabudowań gospodarskich.

Ale nie wszędzie są potrzebne ku temu materiały oraz gotowe już drzwi, okna i szkło okienne. Daje się również odczuć brak w terenie wykwalifikowanych robotników budowlanych.

## OSADNICTWO GRUPOWE I SPÓŁDZIELCZE

Dotychczas największą ilość osadników osiada na gospodarstwach indywidualnych do 100 ha. Gospodarstwa powyżej 100 ha zarezerwowane są dla osadnictwa grupowego — parcelacyjnego i spółdzielni parcelacyjno-osadniczych.

Przesiedleńcy, którzy mają do wyboru jeden z dwu ostatnich typów gospodarstw, chętniej osiadają na gospodarstwach grupowych, niż typu spółdzielczego, jakkolwiek powinni ich zachęcać kredyty do 2 mil. zł. na spółdzielnię i inne prerogatywy.

## AKCJA PRZESIEDLANIA

W chwili obecnej odbywa się przesiedlanie osadników z gospodarstw warmiń-

skich i mazurskich na gospodarstwa polniemieckie. Na tym tle powstają antagonyzmy nawet tam, gdzie ich dotąd nie było, a poza tym powikłania natury gospodarczej.

Usuwani z zagospodarowanych przez siebie działek osadnicy zabierają ze sobą będący ich własnością żywy inwentarz, ale muszą zostawić na miejscu inwentarz martwy, który stanowi własność autochtona.

Ten słuszny zresztą rozdział sprawia, że Warmiacy i Mazurzy, po odzyskaniu swych gospodarstw, nie mogą ich uprawiać z braku koni, a przesiedleni również są bezradni z powodu braku maszyn i narzędzi rolniczych.

## JAN SMOLANKO I OLK ALBERT

Zachodzą również i inne, godne pożałowania wypadki. Mieliśmy sposobność, na przykład, zapoznania się z treścią dwu pism do PUR analogicznej treści — jedno, wystosowane przez jednostkę wojskową w Morągu, i drugie — przez miejscowy Zarząd Związku Uczestników Walk o Niepodległość i Demokrację.

Sprawa dotyczy osadnika wojskowego, kapr. podchor. Jana Smolanko, który swego czasu otrzymał od PUR gospodarstwo, zaoferował je i zasiał — razem 13 ha — i dziś otrzymuje nakaz opuszczenia zagrody na rzecz autochtona — dla tej jedynie przyczyny, że autochton ten, nazwiskiem Olk Albert, jak stwierdza jedno z tych pism, „racyli się przepisać na Mazura po roku czasu dopiero...”

Pismo nadmieniam, że kapr. podchor. Jan Smolanko „walczył przez cały czas od Lenino do Berlina”.

PUR, mając w tej mierze wyraźny przepis, jest bezsilny.

Czy nie należałoby te przepisy nieco skorygować i dostosować do życia, tak, aby nie było wątpliwości, na czyją stronę przechylić szalę, jeśli zachodzi spór o ziemię polską między niewątpliwym i zasłużonym Polakiem a autochtonem o wątpliwej polskości?

Nasuwa się również pytanie, czy celowe jest i wskazane zbyt hojne szafowanie obywatelstwem polskim? (E)

## Wojska japońskie walczą po stronie holenderskiej w Indonezji

MOSKWA, 6.10. (PAP). — Agencja TASS donosi z Hagi, że prasa holenderska przytacza nowe dowody wykorzystywania wojsk japońskich w walce przeciwko Indonezyjczykom.

Dziennik „De Waaffheig” publikuje list przybyłego z Jawy d-ra holenderskiego Reindera, który pisze, że kiedy wojska brytyjsko-holenderskie w bojach w okolicy Bandung znalazły się w ciężkiej sytuacji, — rzucono do walki silne oddziały wojsk japońskich. W krwawej

## Przegląd prasy

### Chłopi o wyborach

Na wsi już mówią o wyborach. Chłopi polski, współgospodarz kraju, w przyszłych wyborach widzi akt, który wykreśli właściwą drogę rozwojową naszego państwa — pisze „Dziennik Ludowy”.

„Kandydaci powinni to być ludzie, którzy pilną sprawą gospodarczych w Państwie. Kandydaci wybierani przez włość, powinni to być znani na wsi działacze, którzy będą umieli dbać o to, by plany gospodarcze w powiecie, województwie i wreszcie w całej Polsce były wykonane.

Na posłów — coraz częściej mówią na wsi — trzeba wybierać takich ludzi, którzy wykonają, którzy dopilnują tego, by ten Plan Gospodarczy był dokładnie wypełniony — bo ten Plan — to nasze życie i „od niego wszystko zależy” stwierdził Jan Witek, gospodarz z powiatu sierpeckiego.

Ludzie Planu Gospodarczego — jego twórcy, współtwórcy, jego dzisiejsi i przyszli realizatorzy, to budownicwi życia Polski lat najbliższych. I przede wszystkim ci ludzie powinni być posłami, wybieranymi przez włość. A jeśli chodzi o miasto — to ci, którzy będą kierować, dopilnowywać i wykonywać Plan Gospodarczy Przemysłu — najwybitniejsi spośród nich — ludzie pracy, ci oto powinni być posłami.

Takowe zasady wysuwają chłopi, kiedy mówią o wyborach.

Te dwie zasady ważne, być może najważniejsze: czystość w okresie okupacji i udział w gospodarczej odbudowie — wysuwają chłopi pod adresem swojej partii i innych partii w tym okresie, kiedy listy kandydatów na posłów są układane.

Zasady te są zdrowymi i słusznymi: ludzie „czyści” i ludzie „Planu Gospodarczego” powinni być naszymi posłami”.

## ADN = NOWA AGENCJA PRASOWA

BERLIN, 6.10. (SAP). — Wojskowy zarząd radziecki udzielił zezwolenia nowej agencji prasowej ADN. (Allgemeiner Deutscher Nachrichtendienst) na ogólną obsługę rozpowszechniania wiadomości z Niemiec.

## ANDERS PISZE PAMIĘTNIKI

RZYM, 6.10. (SAP). — Generał Anders ma podobno opuścić definitywnie Włochy i osiedlić się w Anglii. Generał Anders ma zamiar pisać w Anglii swoje pamiętniki.

## Po premierze

### „OJCIEC” Strindberga

w Teatrze im St. Jaracza

Drugi sezon teatralny w Olsztynie rozpoczął się pod dobrym znakiem. — Zobaczyliśmy mistrza w jednym z najlepszych jego majstersztyków.

Karol Adwentowicz należy do tych książąt polskiej sceny, którym nie jedno już pokolenie zawdzięcza najgłębsze wzruszenia i najwyższe wzloty. Jego wielkość i wszechstronność aktorska da się porównać jedynie z osiągnięciami naszych największych mocarzy teatru z Jaraczem, Osterwą, Cwiklińską, a nawet Solskim na czele.

A przecież jest pewien rodzaj teatru, w którym ten mistrz przechodzi samego siebie, książę nabiera godności monarcha i króluje samotnie, dając kreację na miarę najwyższą. Ten teatr — to dramaty psychologiczne z epoki naturalizmu i ze szkoły Ibsena, konflikty serc i charakterów, obrazy zmagania i udręka, które w Adwentowiczu znalazły nieporównanego odtwórcę.

„Ojciec” Strindberga, typowy produkt tego właśnie psychologicznego naturalizmu, napisany u schyłku ubiegłego stulecia, posiada — zgodnie z ówczesnymi wymaganiami — niezwykle wysoki potencjał dramatyczny przy nader ubogim wątku treściowym.

Na przestrzeni paru dni, w ciągu których rozgrywa się akcja, chodzi o rzecz

bagatelną: gdzie ma się uczyć Berta, dorastająca córka rotmistrza i Laury? W domu przy rodzicach, czy w mieście na stacji? Ale ten drobny problemik urasta w sztuce do wymiarów dramatu, przesłania sobą wszystko, rozpala serca do temperatury szaleństwa i gubi w nim jednego z bohaterów.

Rotmistrz i Laura walczą o duszę dziecka. Rotmistrz czuje, że traci wolną swoją wpływ i jedyny ratunek widzi w odsunięciu Berty od matki, Laura, odwrotnie, chce zatrzymać przy sobie córkę, która jej coraz bardziej podlega.

Ten naturalny i powszechny konflikt nabiera w ujęciu Strindberga monstrualnych wymiarów. Albowiem walka o dziecko — to tylko drobny fragment innej, stołtroć groźniejszej, zasadniczej walki.

— Ja chcę władzy, ja będę walczyć o władzę na śmierć i życie — oświadcza dumnie Laura.

I nie tylko o władzę nad dzieckiem, ale o władzę całkowitą nad mężem, domem, rodziną. Docieramy do istoty dramatu, która jest według Strindberga walka pięci, modna podówczas w okresie pierwszych ruchów sufrażystek i emancypantek.

Kobieta chce się wydzwignąć spod przewagi męzczyzny i w dążeniu tym sięga po najmocniejszy swój atut:

— Jakżeż chcecie być głowami rodzin panami naszymi i naszych dzieci, skoro nigdy nie możecie być pewni, czy dzieci te są również wasze! Tylko kobieta może władać rodziną, bo jedynie ona jest w niej czynnym stałym i pewnym.

Cios jest celny i nieodparty. — Mężczyzna wstrząśnięty przeraźliwą oczywistością rozumowania, zdruzgotany utratą tego, w co wierzył i co kochał, rezygnuje z walki i bezwolnie idzie pod kuratelę dosłownie i w przenośni.

Ale rację miała Laura: walka o władzę — to walka na śmierć i życie. Pokonany mężczyzna nie może żyć w klesce. Rotmistrz zrywa się jeszcze raz, i nie mogąc zwyciężyć — ginie.

Jest w tym całym dramacie wierny obraz przebrzmiałych już haseł i problemów. Nie sposób zamknąć oczu na fakt, że w obecnej dobie podobny konflikt rotmistrza i Laury byłby nie do pomyślenia. Śmiertelna walka o władzę nad mężem i dzieckiem, nad kuchnią i garnkami trąca nadto już anachronizmem w czasach, w których kobieta obejmuje stanowiska w rządzie, w armii, w nauce, w sztuce.

W takim oświetleniu problem sztuki wydaje się współczesnemu widzowi co najmniej nieaktualny. Atoli po mistrzowsku zobrazowana mechanika konfliktu dwóch sprzecznych sił i głęboko ludzką wydźwięk tragedii rotmistrza nadają dramatowi wartość ogólnoludzką i nieśmiertelną.

Wystawienie sztuki nie zawiodło coraz liczniejszych zwolenników olsztyńskiego

teatru. I nie tylko dlatego, że reżyserię i główną rolę dzieżył Adwentowicz. Jego „ojciec” był nieporównanie prawdziwy w miłości ojcowskiej, w urażonej dumie męskiej, w wybuchach gniewu i w falach boleści, a wreszcie w zwięzłości i rezygnacji starego, złamanego człowieka.

Krótkie spięcia konfliktów miały siłę dramatyczną, która widownię wprowadzała w stan drżenia, a dramaturg nie dawała zamiar jakiejś kosmicznej nieomal wielkości.

Nie często widuje się kreacje o tak potężnym ładunku emocjonalnym, w których najsprzeczniejsze uczucia przewalają się niczym lawina, pomieszane ze sobą, a zarazem jak najbardziej wyrażone wyczelowane.

Na wysokim poziomie przedstawienia złożyli się również i dalsi wykonawcy. W szczególności Kosowska w roli Laury imponowała konsekwentnym i trafnym odtworzeniem postaci, która miała należeć do charakteru. Biła od niej siła, bezwzględność i zimne wyrachowanie. Od jej słów szedł chłód po sali, doskonale kontrastujący z ciepłem i miękkością rotmistrza. — Dobrze zapowiada się Danuta Urbanowicz — nowy nabytek teatru. — która trafnie oddała rozterkę Berty, szamocącej się pomiędzy rodzicami.

Zadroziński odegrał poprawnie doktora, Milla Wiland była jak zwykle — nie zawodna w roli starej Małgorzaty. Pastora grał dyr. Wolicki. Najdem był Kuligowski, służącym Górski. Dekoracje i kostiumy Edmunda Grajewskiego.

Jerzy Smoleński.



# Rząd interesuje się odbudową Olsztyna

## Wicemin. Pietrusiewicz zapowiada zwiększenie kredytów

### W ŚWIĘTO MILICJI

W dniu dzisiejszym przypada druga rocznica powołania Milicji Obywatelskiej.

Uroczystości rozpoczną się Mszą św. w Katedrze. Po nabożeństwie o godz. 11:30 odbędzie się defilada na ul. Stalina na przeciw Banku „Społem”, o godz. 13:30 akademja w Teatrze Miejskim i wieczorem o godz. 19:00 zabawa w sali ZEOM-u.

Komitet obchodu wzywa wszystkich Obywateli do jak najliczniejszego wzięcia udziału w uroczystościach.

### ZE ZW. PRZYJAŹNI POLSKO - RADZIECKIEJ

W dniu 3 bm. odbyło się posiedzenie Zarządu Koła Przyjaźni Polsko-Radzieckiej Urzędu Wojewódzkiego.

Postanowiono zwrócić się do Zarządu Głównego z prośbą o zorganizowanie wycieczek do Związku Radzieckiego, stworzenie biblioteki nazwybitniejszych arcydzieł literatury rosyjskiej oraz o zorganizowanie kursu języka rosyjskiego.

(m. g.)

### ZEBRANIE KOŁA MIEJSKIEGO ZW. UCZESTNIKÓW WALKI ZBROJNEJ

W dniu 19 bm. o godz. 17:30, w lokalu Wojew. Rady Narodowej przy ulicy Artyleryjskiej, odbędzie się zebranie Koła Miejskiego Zw. Uczestników Walki Zbrojnej. Stawiennictwo wszystkich członków obowiązkowe.

### OLSZTYŃSKA FILIA PAŃSTW. ZAKŁADU HIGIENY

Znajdująca się obecnie w stadium organizacji filia Państwowego Zakładu Higieny w Olsztynie otrzymała pomieszczenie przy ul. Okopowej 31, które obecnie doprowadza się do stanu używalności.

Pracami organizacyjnymi kieruje przybyły tu z Krakowa nowo mianowany dyrektor ob. dr. Wł. Kuzia.

Na razie w Zakładzie Higieny uruchomione będą oddziały bakteriologiczny, badania produktów żywnościowych i wody.

Obecny lokal nie jest dla Zakładu odpowiedni, wobec czego administracja stara się o lepsze pomieszczenie dla instytucji i poszukuje lokali mieszkalnych na razie dla 21 swoich pracowników.

(l)

### ZNIZKI TRAMWAJOWE DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ

W związku z wprowadzeniem tramwajowych biletów ulgowych abonamentowych z dniem 15 bm. młodzież szkolna pragnąca korzystać z ulgowych przejazdów tramwajami, winna zgłosić się w Dyrekcji Miejskich Zakładów Komunikacyjnych w Olsztynie, ul. Pieniężnego Nr 15, celem ostemplowania legitymacji szkolnych.

### WIECZÓR MELODII

We wtorek, o godz. 19.30, na scenie Teatru Miejskiego wystąpi gościnnie znakomita śpiewaczka Polski Barbara Kosztrzewska.

W programie weźmie udział i również doskonała para taneczna Papiński i Kołpaków. Przy fortepianie Alfred Müller.

### Z KINA „POLONIA”

„Dwaj żołnierze”, film produkcji radzieckiej ukaże się jeszcze na ekranie kina „Polonia” dzisiaj i w dniu jutrzejszym.

We wtorek ujrzymy rewelacyjny film produkcji francuskiej pt. „Skarb rodziny Goupi”.

### Dziś wieczorem

#### TEATR IM. ST. JARACZA

O godz. 19.30 „Ojciec”, sztuka w 3-ach aktach Strindberga.

#### KINO „POLONIA”

Film prod. rad. „Dwaj żołnierze”. Pocz. seansów o godz. 16, 18 i 20.

#### KINO „MAZUR”

Film franc. „Niebo jest dla was”. Pocz. seansów: 16, 18 i 20.

### RADIOFONIZUJEMY SIĘ

Radiofonia w naszym województwie rozwija się pomyślnie. We wrześniu radiowęzeł Łuczany (Giżycko) przekroczył liczbę 250 abonentów głośnikowych. W najbliższych dniach uruchomiony zostanie radiowęzeł w Węgorzewie.

Całkowicie radiofonizowane zostaną w najbliższym czasie dwie wsie w powiecie białymostkim: Suliny i Zielony Dwór.

(m.g.)

W dniu wczorajszym przybył do Olsztyna wicemin. Odbudowy ob. Pietrusiewicz. Celem tej podróży było zaznajomienie się z sytuacją mieszkaniową w naszym mieście i akcją odbudowy na terenie województwa.

Po przybyciu ob. wiceminister odwiedził wojewodę olsztyńskiego, ob. dr. Z. Robla, i odbył z nim konferencję, po czym obaj wyjechali samochodem do Kortowa, gdzie prowadzone są roboty odbudowy paru domów mieszkalnych dla urzędników.

Wiceminister podzielił pogląd ob. wojewody, że w Kortowie powinna powstać w najbliższym czasie większa kolonia urzędnicza i prosił o opracowanie i przesłanie mu planów i kosztorysów na najpilniejsze roboty budowlane w Olsztynie i Kortowie.

W drodze powrotnej z Kortowa ob. wiceminister zwiedził teren przy ul. Mrongowiusza, gdzie prowadzone są roboty przy odbudowie dawnej szkoły im. Kopernika, w której umieszczone będą niektóre wydziały Urzędu Wojewódzkiego.

W dalszym ciągu swojego pobytu w naszym mieście ob. wiceminister odbył konferencję z naczelnikiem Wydz. Odbudowy, inż. St. Porczyńskim, wykazując w rozmowie duże zainteresowanie zagadnieniami odbudowy, zwłaszcza na terenie wsi i m. Olsztyna.

Wiceminister w pełni docenia wagę tego zagadnienia, zdając sobie sprawę, że brak mieszkań w mieście stoi na przeszkodzie sprowadzeniu na nasz teren potrzebnych sił fachowych.

Naczelnik inż. Porczyński przedstawił mu liczne potrzeby województwa w tej dziedzinie, wskazując jednocześnie na szczupłość przyznanych na ten cel kredytów państwowych.

Wiceminister obiecał poprzeć postulaty województwa i wyraził przekonanie, że kredyty na odbudowę dla naszego województwa w roku przyszłym będą wydatnie powiększone.

Prosił też o sporządzenie odpowiednich planów i przysłanie ich do rozpatrzenia Ministerstwu Odbudowy przed rozpoczęciem sezonu budowlanego w r. 1947.

(EL)

## Objawy spekulacji będą ścigane z całą energią i surowością

W lokalu wojewódzkiego Wydziału Aproprowizacji i Handlu odbyła się informacyjna konferencja w sprawie aprowizacji naszego terenu. W konferencji wzięli udział przedstawiciele władz, partii politycznych, organizacji spółdzielczych i gospodarczych, związków zawodowych i innych — ogółem około 40 osób.

Obrazy zagałę, po godzinnym oczekiwaniu na przedstawiciela „Społem”, inspektor Chlistunoff, zaznaczając, iż na terenie Olsztyna i powiatów ostatnimi czasy dała się zaobserwować zwyżka cen na artykuły pierwszej potrzeby.

Tendencja zwyżkowa nie ma uzasadnionych podstaw, przeto władze rządowe rozpoczęły akcję zapobiegawczą, której wyrazem jest właśnie obecna konferencja.

Mówca wezwał zebranych do przemyślenia i zanalizowania powstałej sytuacji.

W toku dyskusji wyłonili się dwa aspekty sprawy, a więc: zwiększenie przywozu na nasz teren, względnie zmniejszenie popytu na artykuły rynkowe.

Dla zwiększenia podaży niezbędna jest gotówka obrotowa, na brak której uskarżał się przedstawiciel „Społem”, niemniej jednak wyraził nadzieję, że uda się ją otrzymać i zwieźć na rynek olsztyński większą ilość tłuszczu i artykułów pierwszej potrzeby.

Jeżeli chodzi o kwestię zmniejszenia popytu na artykuły rynkowe, to można to osiągnąć przez usprawnienie i zwiększenie aprowizacji urzędowej.

Podniesiona również została sprawa tanich śniadań, obiadów i kolacji dla przyjezdnych i ludzi pracy. Wobec braku przedstawiciela zrzeszenia gastronomicznego sprawą tą zajmie się Wydział Aproprowizacji i Handlu we własnym zakresie.

W wolnych wnioskach wysunięto postulat, aby spowodować wymianę informacji o cenach artykułów pierwszej potrzeby w różnych częściach Polski.

Konferencję zakończono powzięciem decyzji powołania do życia komisji: wojewódzkiej, miejskiej i powiatowej do ustalania maksymalnych cen.

W skład komisji wejdą przedstawiciele władz, organizacji spółdzielczych i gospodarczych „Społem” i O.K.Z.Z. z głosem decydującym, zaś prokurator Związku Rewizyjnego Spółd. R. P. i innych z głosem doradczym.

Przedstawiciel prokuratury zadeklarował swą współpracę przy ściganiu objawów spekulacji z całą energią i surowością.

(J)

## Gorzej czy lepiej Miejscówki kolejowe dla wszystkich

Jak nas informują czynniki miarodajne, z dniem 7 bm. Dyr. Okr. Kolei Państwowych w Olsztynie zaprzestaje wydawania miejscówek na pociągi, przekazując te obowiązki miejscowej placówce P. B. P. „Orbis”.

Do nabycia miejscówek nie wymagana będzie delegacja służbowa.

P. B. P. „Orbis” sprzedawać będzie miejscówki kolejowe na miejsca numerowane na dzień następny tylko na pociąg osobowy nr 326, kursujący na linii Olsztyn — Łódź Kaliska w cenie 100 zł przy równoczesnym nabyciu biletu przejazdowego.

Natomiast w dniu wyjazdu podróźni mogą nabyć miejscówki wyłącznie w kasie biletowej stacji Olsztyn.

Niefortunne jest rozwiązanie kwestii sprzedaży miejscówek na pociąg warszawski.

Otóż w przeciągu kilku dni miejscówki będą sprzedawane przez personel kolejowy przy pociągu na peronie!

Miejmy nadzieję, że jednak najbliższe rozporządzenia uregulują ten anormalny stan i miejscówki do Warszawy sprzedawane będą również przez „Orbis”.

Zwracamy uwagę podróźnych na to, że w pociągu łódzkim ilość miejsc numerowanych wynosi 44, a w warszawskim — 62. Nie zapominajmy jednak, że Olsztyn jest dla tego pociągu stacją przejazdową i co najmniej połowa miejscówek może być wyprzedana już w Elblągu, jako stacji wyjściowej (gem).

### NOWE OSRODKI ZDROWIA

Aby usprawnić walkę z chorobami wenerycznymi na naszym terenie, zorganizowano ostatnio 3 ośrodki zdrowia w Wartemborku, Suszu i Kętrzynie. W tym ostatnim uruchomiono również stację Wassermana.

(m.g.)

### Plan m. Olsztyna

Do nabycia w księgarniach i kioskach — —

1947

### OBWIESZCZENIE

Państwowy Urząd Repatriacyjny wzywa wszystkich repatriantów, zamieszkałych na terenie województwa olsztyńskiego, którzy pozostawili za linią Curzona nieruchomości miejskie i posiadają na to dowody, tj. opisy mienia pozostawionego, wydane przez Pełnomocników Rejonowych Rządu R. P. do Spraw Ewakuacji, czy też orzeczenia odszkodowawcze, wydane przez P.U.R., a którzy dotychczas nie ubiegali się o podobne obiekty na terenie województwa olsztyńskiego, do składania podań o przydział nieruchomości we właściwych terenach Powiatowych Oddziałach P.U.R. Nadmieniamy, że w wypadku, gdy nieruchomość zostanie już przydzielona, nie będą uwzględniane reklamacje repatriantów, którzy w niej zamieszkują i mają uprawnienia do jej otrzymania, skoro opóźnienie w złożeniu przez nich podań nastąpiło z ich winy.

Repatrianci, którzy pozostawili za Bugiem gospodarstwa rolne, o ile nie są z zawodu rolnikami, a mają inny zawód, stanowiący główne źródło ich utrzymania i zmuszający ich do przebywania w mieście, uniemożliwiający prowadzenie gospodarstwa, względnie których stan zdrowia przy braku członków rodziny i inwentarza rolniczego, żywego jak też i martwego, nie zezwala na prowadzenie gospodarstwa, mogą wnieść podania o zamianę gospodarstw rolnych na nieruchomości miejskie. Do podań takich należy załączać:

- 1) uwierzytelnione odpisy karty ewakuacyjnej, opisu mienia, wzgl. orzeczenia odszkodowawczego,
- 2) zaświadczenie z pracy petenta i członków jego rodziny, żyjących z nim we wspólnocie domowej, względnie zaświadczenie o wykonywanym rzemiośle tychże, zaświadczenia szkolne o kształceniu nieletnich dzieci,
- 3) zaświadczenie lekarskie w wypadku, gdy stan zdrowia petenta nie zezwala na prowadzenie gospodarstwa.

Za wszystkie podania w w/w sprawach pobierane są opłaty stempowe w ustawowo przewidzianej wysokości.

Dyrekcja Woj. Oddziału P.U.R. w Olsztynie.

2067

## Otwarcie świetlicy pracowników PWS

Przed paru dniami odbyło się uroczyste otwarcie świetlicy w gmachu olsztyńskich Państwowych Warsztatów Samochodowych przy ul. Partyzantów.

Na uroczystość tę przybyli prezes olsztyńskiego oddziału Związku Zawodowego Metalowców ob. Walkanis, przedstawiciel Woj. Urzędu Inf. i Prop. ob. mgr. Porycki, przedstawiciele PWS i PKS, oraz liczni pracownicy PWS z dyr. inż. Adelman na czele.

Sala, przeznaczona na świetlicę, jest nieduża i skromnie urządzona, jednakże robi wrażenie bardzo przytulnej.

Uroczystość zagałę prezes Rady Zakładowej ob. Korytkowski, poświęcił zaś dokonał ks. Janusz, wygłaszając krótkie, okolicznościowe przemówienie.

Następnie zabrał głos ob. Małesa, który wygłosił dłuższy referat na temat pracy świetlicowej, podkreślając, że dziś już upowszechniło się zrozumienie war-

tości wychowawczych świetlicy, to też powstają one masowo.

Z ramienia dyrekcji PWS przemawiał mgr. Umiański:

— Jest to radość dla nas niespodzianka, bowiem sami pracownicy, bez żadnego nakazu z góry utworzyli tu świetlicę. Znaczący to, że pracownicy doskonale rozumieją zadania, jakie ma do spełnienia świetlica w Polsce demokratycznej. Należy podziękować tylko prezesowi Rady Zakładowej ob. Korytkowskiemu, który nie szczędził swej pracy przy zorganizowaniu tej użytecznej placówki oraz wszystkim tym, którzy mu ułatwili to zadanie.

Zabierali głos i inni jeszcze mówcy, przy czym we wszystkich przemówieniach zwracano uwagę na charakter wychowawczy świetlicy.

Na zakończenie odbyła się skromna wspólna kolacja oraz tańce w nowootwartej świetlicy.

(gred.)

## W ciągu 7 dni przysługuje prawo odwołania się do Komisji Społecznej

Komisja Społeczna w większości wypadków dokonuje szacunku na podstawie wykazu mebli i ich opisu, podanym w formularzu spisowym przez użytkownika.

Często w formularzach spisowych nie ma dokładnych opisów mebli, więc w swoim szacunku Komisja Społeczna może się pomylić na niekorzyść posiadacza.

O ile użytkownik uzna szacunek Komisji Społecznej za krzywdzący dla siebie, to przysługuje mu w ciągu 7 dni od dnia doręczenia szacunku prawo złożenia wniosku do Komisji Społecznej przy OUL o zmianę oszacowania.

W takich wypadkach Komisja Społeczna przy pomocy biegłych, czy sama dokona lustracji. Ocenę ponownie meble i może zmienić swój pierwszy szacunek.

Ponowne orzeczenie Komisji Społecznej jest już ostateczne i nie ma od niego odwołania.

bie, to przysługuje mu w ciągu 7 dni od dnia doręczenia szacunku prawo złożenia wniosku do Komisji Społecznej przy OUL o zmianę oszacowania.

W takich wypadkach Komisja Społeczna przy pomocy biegłych, czy sama dokona lustracji. Ocenę ponownie meble i może zmienić swój pierwszy szacunek.

Ponowne orzeczenie Komisji Społecznej jest już ostateczne i nie ma od niego odwołania.



Kolejowy Klub Sportowy mistrzowska drużyna Olsztyna, spoczywa na laurach. Takie jest powszechne

zdanie, niewątpliwie krzywdzące niebiesko-białych, gdyż KKS nie zamierza zrezygnować z pięknych jesiennych dni kończącego się sezonu. KKS prosto pracuje, pracuje nad zorganizowaniem klubu, nad wychowaniem własnego narybku, nad wykreśleniem planów na najbliższą przyszłość.

Sympatycy naszego mistrza mogą być spokojni. Jeszcze w bieżącym sezonie KKS wystąpi gościnnie w Gdańsku i Szczecinie. W Gdańsku kolejarze spotkają się z „Bałtykiem”, w Szczecinie zaś oczekuje ich trudna przeprawa z mistrzem Pomorza Zachodniego Poczciwym KS.

Prócz wyjazdów KKS projektuje prowadzenie jednej z lepszych drużyn pomorskich lub warszawskich. Jak nas informuje kierownik klubu ob. J. Szelesniów, pertraktacje z wicemistrzem Poznania KKS zakończyły się fiaskiem.

## KKS PRZYPOMINA SIĘ OLSZTYNOWI Dzisiaj kolejarze grają z „Granicą”

W dniu dzisiejszym KKS grać będzie towarzyski mecz z WKS „Granica”, której akcje po ostatnim sukcesie nad Spółdzielcami (5:1) poszły w górę. Granica dysponuje b. szybkim i przebojowym atakiem i obrona kolejarzy będzie miała twardy orzech do zgryzienia.

KKS wystąpi w składzie nieco zmniejszonym, rzecz można, eksperymentalnym. Drużynie brakuje bramkarza, gdyż na powrót na boisko Swiebody trzeba poczekać. Swobodę ujrzymy dziś... za bramką. Szczególną troskę budzą oba skrzydła. Narowski jednak podciągnął się wyraźnie. W pomocy nie widzimy Kopczyńskiego, który zdradził klub macierzysty na rzecz beniaminka okręgu KS ZEOM. Całość dzisiejszego składu KKS ra mecz z „Granicą” przedstawia się następująco: Bogusiewicz na bramce, Moroz i Woźnica, jako żelazna para obrońców (uwaga Jędrzejewski), w pomocy Ignaczak, niezawodny Andrzejczak i Sienkiewicz, w linii napadu Narowski, Nowacki, Gniańdek, Siwek i Małkowski. W rezerwie pozostaje Próchnicki.

Mecz z „Granicą” będzie właściwą oceną poziomu obecnie reprezentowanego przez wojskowych, a jednocześnie spraw-

dzianem sił KKS. Miejmy nadzieję, że KKS istotnie nie spoczywał na laurach i że nowe jego nabytki wniosą wiele cennych przymiotów rasowego piłkarza w szeregi mistrza.

Należy prócz tego życzyć, by gracze obu drużyn nie zapomnieli o grze dżentelmeńskiej i fair. Początek meczu, który odbędzie się na Stadionie WF przy al. Wojska Polskiego, o godz. 16-ej. Sędziuje por. Wiśniewski.

### DZIS W NOCY

z niedzieli na poniedziałek przestawiamy zegary o jedną godzinę wstecz.

## Słuchamy radia

NIEDZIELA, 6 bm.:

14.40 Teatr wyobraźni, 15.30 Koncert Polskiej Kapeli Ludowej, 16.00 Audycja dla dzieci, 16.20 Audycja dla młodzieży, 16.35 Kwadrans Kuźnicy, 16.50 Kronika kultury, 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie, 18.15 5 minut poezji, 18.20 Przegląd tygodnia, 18.30 Tygodnik dźwiękowy, 18.45 „Uśmiech i piosenka”, 19.10 Mozaika muzyczna, 20.00 Dziennik, 20.30 Reportaż, 20.50 Ciekawostki literackie, 21.00 „U naszych przyjaciół”, 21.45 Kwadrans prozy, 22.00 Audycja rozrywkowa, 22.15 Koncert orkiestry tanecznej P. R., 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.20 Program, 23.30 Muzyka.

Wojewódzki Wydział Apropowizacji i Handlu zawiadamia, że na karty żywnościowe kat. I, kupon 30 i 31, przydzielono 200 szt. papierosów, na karty żywnościowe MK 28 i 29 — 200 szt. na miesiąc wrzesień. Ostateczny termin pobrania papierosów ustalamy na dzień 15 października.

Za Wojewodę Olsztyńskiego  
Naczelnik Wydziału  
2069

## OGŁOSZENIA

DRABNE

Dr. med.  
JANINA PIOTROWICZ-JURCZENKO  
Specj. chor. skórne i weneryczne  
Olsztyn, ul. Limanowskiego 22 m. 4  
od 9 do 11 i od 15 do 16.  
2038-14

RZEMIEŚLNICZY Instytut Naukowy, Olsztyn, Mazurska 1, uruchamia dnia 10 października pięciodniowy kurs dla metalowców, przysposabiający do egzaminów czeladniczych. Informacji udziela Instytut w godz. 8—15 i 17—18.  
2065

LEKCJE jęz. ang., franc., niem. indywidualne lub zespołowe. Zgłoszenia: Pl. Pułaskiego 4, m. 5, między 15—17 godz.  
2060-1

BOGDANOWICZ HELENA z Wilna poszukiwana. Mąż powracający. Wiadomości: Olsztyn, Moniuszki 13-4.

POTRZEBNY czeladnik krawiecki. Olsztyn, Jerzego Lanca (d. Okrzei) 2, m. 6.  
2053

ZAMIENIĆ 2-pokojowe mieszkanie na I piętrze, na 3-pokojowe na I lub II piętrze. Wiadomość: Targowisko, budka 199.  
2048-1

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Olsztyn, na nazwisko Szoł Bronisław, zam. w Kremenstorf, pow. Reszel.  
2056

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Olsztyn, na nazwisko Kaczmarek Antoni, ur. 4. 4. 1926 r.  
2061-1

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty na nazwisko Kraszewski Henryk, zam. w Lamkowie, pow. Olsztyn.  
2062

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Dębica, na nazwisko Szmaciaz Jan, ur. 8.11.1923 r.  
2063-2

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobisty, wydany przez Zarząd Gminy Makolisz, pow. Płock, oraz kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Płock, na nazwisko Jurkowski Julian, ur. 7.7.1924 r.  
2066

## Z RYNKU WŁÓKIENNICZEGO W POLSCE

Należy stwierdzić, że najwięcej trudności napotyka przy próbach zorganizowania rynku włókienniczego. Bogata gama towarów, różnorodność pochodzenia, nie malejący popyt, „wzięte” i „mniej wzięte” wzory — powodują właśnie ten rozrost wachlarza cen na tekstylii. O cenach artykułów włókienniczych decyduje bowiem niejednokrotnie nie tylko stosunek podaży do popytu, nie tylko gatunek, czy pochodzenie danego asortymentu, ale i... moda. Płacimy za modny w danym sezonie deseni, co bynajmniej nie jest uzależnione od jakości materiału.

Duże znaczenie posiada przy tym i pochodzenie tekstylii. I tak, na przykład, ceny na wyroby fabryk łódzkich, tomaszowskich czy lubelskich są dwukrotnie wyższe od wyrobów białostockich czy zgięskich.

Nic dziwnego, że dla kupca nieuczciwego, kalkulującego na kilkuset-procentowe zyski, otwiera się tu nader wdzięczne pole do działania.

Z drugiej strony jest rzeczą oczywistą, że wyroby włókiennicze stanowią dla świata pracy artykuły pierwszej potrzeby. Wyniszczony 6-letnią okupacją, pozbawiony mienia, oddający cały swój czas i wysiłek dziełu Odbudowy — świat ten nie wiele ma szans na przeniknięcie tajników rynku włókienniczego.

Dla człowieka pracy pozostawało za tym dotychczas jedyne wyjście. Płacić żądane, a nie do sprawdzenia, ceny za tekstylii.

W tym stanie rzeczy konieczną się okazała interwencja Rządu.

I oto Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów ustalił obowiązujące marże zysku dla kupców-detalistów przy rozprzedaży szeregu artykułów przemysłowych, m. in. wyrobów włókienniczych, pochodzących z fabryk państwowych.

W myśl tych norm tekstylii, nabywane w Państwowej Centrali Handlowej, nie mogą być sprzedawane w detalu po cenie wyższej, aniżeli ceny zakupu, z doliczeniem:

przy wyrobach bawełnianych i lnianych — 24%,  
przy wyrobach wełnianych i jedwabnych — 28%,  
przy konfekcji dziewiarskiej i pasmanteryjnej — 30%.

Jak widać, marże te są na tyle wysokie, że każdy kupiec-detalista może w ich granicach znaleźć odpowiedni impuls do pracy.

Przy ich ustalaniu chodziło bowiem o to, aby kupiectwo detaliczne, ze względu

### DYREKCJA PAŃSTWOWEGO LICEUM KOMUNIKACYJNEGO

podaje do wiadomości, że początek nauki w wieczorowym Liceum Budowlanym rozpocznie się w środę, dnia 9 X.46 r., o godz. 16.30.

Dyrektor  
(—) W. Czapkiewicz

2064

na duży wkład kapitału przy zakupie tekstylii, ze względu na zróżnicowanie asortymentu, ze względu wreszcie na „kulantowność” niektórych tylko artykułów — mogło oprócz swą pracę na goździej kolokacji i realnych szansach zysku.

Za przekroczenie podanych wyżej marż zarobkowych są przewidziane b. ostre sankcje — aż do zapobieżenia kupca-detalisty możliwości zaopatrywania się w Składnicach P. C. H.

Dla przykładowo podamy ceny detalicznej sprzedaży niektórych wyrobów tekstylnych, skalkulowanych wg. ustalonych marż zarobkowych:

materiał ubraniowy — do 30%, wełny — w zależności od pochodzenia — od zł. 420 do 1.539 zł. za m.;

bawełnica ubraniowa męska, szer. 71 cm. — 122 zł. za m.;

bawełnica sukniowa od 434 zł. do 644 zł. za m.;

flanela drukowana — 122 zł. za m.;

ubrania robocze — 995 zł.;

lniane płótno szare, szer. 130 cm. — 192 zł. za m.;

lniane płótno pościelowe, szer. 140 cm. 278 zł. za m.;

lniane płótno krawieckie, szer. 73 cm. — 122 zł. za m.;

koszule męskie „Rex” — od 497 zł. do 924 zł.;

komplety damskie od 391 zł. do 640 zł.;

pończochy damskie jedwabne od 2.216 zł. do 4.829 zł. za tuzin.;

skarpety męskie — od 1.275 do 1.635 zł. za tuzin.

Państwowa Centrala Handlowa, pragnąc umożliwić zakup artykułów włókienniczych najszerzszemu warstwowi społeczeństwa — zorganizowała rozprzedaż tekstylii w sklepach „Bata” na terenie całej Polski.

Niewątpliwie, interwencja Rządu przyczyni się poważnie do udostępnienia artykułów rynku włókienniczego dla świata pracy, co w obliczu nadchodzącej zimy będzie znacznym osiągnięciem.

J. B.  
2068

### WEZWANIE DO SKŁADANIA OFERT

Narodowy Bank Polski, Oddział w Olsztynie, ogłasza przetarg nieograniczony (zastępujący sobie prawu unieważnienia bez podania przyczyn), na wykonanie w terminie do dnia 1.12.1946 r. otworów okiennych i drzwiowych w gmachu przy ul. Stalina 11, z drzewa, dostarczonego przez Narodowy Bank Polski.

Oferty należy składać do dnia 14.10.1946 r., godz. 10 rano, w Oddziale Narodowego Banku Polskiego w Olsztynie. Bliższych informacji udziela kierownictwo Oddziału, gdzie też mogą oferenci, za zwrotem kosztów, otrzymać warunki przetargowe, ślepe kosztorysy, oraz zapoznać się z planami i projektami umowy.

Narodowy Bank Polski  
Oddział w Olsztynie  
(—) Czwiertnia (—) Angerman  
2023-2

Redakcja i Administracja: Olsztyn, ul. 22-go Lipca 16. Telefon Nr. 81-90. Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redakcja przyjmuje w godz. 11 — 13. Administracja czynna w godz. 9 — 14. Konto Nr. 40 w Oddz. Banku „Gosp. Spółdz.” w Olsztynie.



U prezesostwa Fafalskich szczyrzył w salonie lśniącą klawiaturę koncertowy Steinway. U naczelnikostwa Łapajłło połowę jednego z pięciu pokoiów zajmował oryginalny Bechstein. U dyrektorostwa Ciaputkiewiczów podobnym miecem szczyrzył się prawdziwy Mühlbach.

Koncertowy Steinway, oryginalny Bechstein i prawdziwy Mühlbach były meblami tak dekoracyjnymi, że prezesowa Fafalska, naczelnikowa Łapajłło i dyrektorowa Ciaputkiewiczowa były b. zadowolone ze swoich fortepianów, jeśli nie powiedzie — dumne.

Fakt powyższy nie miałby wpływu na honoraria niżej podpisanego, gdyby nie zarządzenie, że instrumenty muzyczne mogą posiadać jedynie muzycy lub osoby, które złożą właściwy egzamin przed właściwą komisją, a zważyć należy, że zarówno prezesowa Fafalska, jak i naczelnikowa Łapajłło oraz dyrektorowa Ciaputkiewiczowa nie miały pojęcia o grze na fortepianie.

— Zuziu, — mówił prezes Fafalski — zabiorą nam naszego Steinwaya. Trzeba będzie przesunąć otomanę.

— Kundziu, — mówił naczelnik Łapajłło — przepadliśmy z naszym Bechsteinem. I gdzie postawimy teraz radio?

— Sabciu, — mówił dyrektor Ciaputkiewicz — żegnaj się z naszym Mühlbachem. A szkoda. Zawsze było dobre wrażenie.

Damian zacierał ręce i pieścił błogą nadzieję.

Aż nadszedł dzień wielkiego egzaminu. Prezesowa Fafalska miała wypieki, naczelnikowa Łapajłło drzenie kolan, dyrektorowa Ciaputkiewiczowa głęboki dekolt, a wszystkie trzy nieukrywając urazę do inżynierowej Kociubek, która mówiła o Szpinalskim „kochany Stasio” i potrafiła grać na fortepianie nawet na cztery ręce i z nut.

Komisja egzaminacyjna atoli nie była czuła ani na wypieki, ani na drzenie kolan, ani na głęboki dekolt, tudzież nie wiedziała nic o czterech rękach inżynierowej Kociubek.

— Fafalska — zagrzmiał surowy profesor i wyciągnął gruby notes. — Proszę mi zagrać gamę d-dur.

Prezesowa Fafalska wydała kilka nieartykułowanych dźwięków, które naprzóżno usiłowały uchodzić za gamę d-dur.

— Niedostatecznie. Proszę siadać. Jutro niech przyjdą rodzice.

Inżynierowa Kociubek zaniepokoiła się po raz pierwszy.

— Łapajłło, proszę o etiudę z trzema bemołami.

Naczelnikowa Łapajłło rozplakała się.

— Ja nie umiem na tym fortepianie. Ja tylko na swoim.

— Dwójka — zagrzmiał srogi profesor. — Dwójka z minusem.

Inżynierowa Kociubek zaniepokoiła się po raz drugi.

— Kociubek, proszę zagrać coś z pamięci.

Inżynierowa Kociubek zagrała „Chryzantemy złociste”.

— Poniżej krytyki. Beznadziejnie niski poziom. Nota niedostateczna, — zagrzmiał srogi profesor z grubym notesem.

— Bo ja tylko z nut i na cztery ręce, — wyjąkała znajoma „Kochanego Stasia” Szpinalskiego.

Dyrektorowa Ciaputkiewiczowa nie czekała swojej kolejki. Podniosła dwa palce do góry.

— Czy mogę wyjść, panie psorze?

Mylą się jednak ci, którzy egzaminu sądzą, że prezesowa Fafalska przesunie otomanę na miejsce po Steinwayu, naczelnikowa Łapajłło nie będzie miała na czym postawić radia, a salon dyrektorowej Ciaputkiewiczowej przestanie robić dobre wrażenie.

Tegoż dnia nasze panie zapisały się do Szkoły Muzycznej i koncertowy Steinway, oryginalny Bechstein i prawdziwy Mühlbach pozostały na swoich miejscach.

Damian nie zaciera już rąk i stracił nadzieję.

DZIK.

Redaktor Naczelny: Wł. Mroczkowski.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne po 5 zł za wyraz (najmniej 50 zł), przy poszukiwaniu rodzim i pracy po 3 zł za wyraz (najmniej 30 zł). Ogłoszenia urzędowe przetargi i nekrologi: 1 mm wysokości przy szerokości 1 szpalty — po 10 zł. Ogłoszenia reklamowe w miejscu, przeznaczonym na ogłoszenia: 1 mm wysok. przy szerokości 1 szpalty — po 15 zł. Te same ogłoszenia w tekście redakcyjnym — po 25 zł. Przy wielokrotnych ogłoszeniach — rabat. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmuje Administracja oraz upoważnione osoby.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA. 70 zł., kwartalna—200 zł., roczna—800 zł. Prenumeratorky otrzymują pismo pocztą lub odbierają w ustalonych punktach kolportażu. Z przyczyn technicznych w poniedziałek pismo na razie nie wychodzi.

Wydawca: Woj. Urząd Inf. i Prop. w Olsztynie.

ZO3260

Druk: Drukarnia Państwowa, Olsztyn.

Odpow. za pismo Kolegium.